

Sygnatura akt I C 331/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 04 września 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Protokolant: Aneta Siemaszko

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2020r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki J. Z. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 03 kwietnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.373,29 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt: I C 331/17

UZASADNIENIE

Powódka J. Z. pozwem wniesionym w dniu 17 marca 2017r. (sprecyzowanym co do oznaczenia strony pozwanej w piśmie z tej samej daty) wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty w wysokości 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami (a ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.) liczonymi od dnia 3 kwietnia 2015 r. aż do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 16 października 2013r. na ulicy (...) w P. doszło do wypadku drogowego w przebiegu, którego kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) doprowadził do śmiertelnego potrącenia dziadka powódki tj. W. W., za co został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. VII K 126/14. Powódka wyjaśniła, że śmierć dziadka była dla niej ogromną życiową tragedią i nigdy nie zapomni dnia, w którym dowiedziała się o zdarzeniu. J. Z. wskazała, że wydarzenie to wpłynęło destrukcyjnie na jej psychikę, nie była na to przygotowana, a bardzo kochała dziadka, mieli bowiem wiele wspólnych tematów do rozmów, razem zmagali się z problemami życia codziennego i zawsze mogła liczyć na jego pomoc. Powódka wyjaśniła, że miała poczucie bezpieczeństwa oraz stabilizacji, nie obawiała się o swoją przyszłość, a wszystko nagle w jednej chwili dobiegło końca, jej poczucie bezpieczeństwa zostało zburzone, a w jej domu rodzinnym do chwili obecnej panuje atmosfera żałoby i przygnębienia.

J. Z. dodała, że pomimo upływu czasu w dalszym ciągu nie potrafi się pogodzić ze śmiercią ukochanego dziadka i powraca do przeszłości rozpamiętując wspólnie spędzone z dziadkiem lata. Powódka wskazała, że zgłosiła swoje roszczenie ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia, jednak odmówił on wypłaty zadośćuczynienia. Powódka wskazała, że adekwatną sumą do zakresu doznanej przez nią krzywdy, a spowodowanych przedwczesną śmiercią jej dziadka, cierpieniem psychicznym byłaby kwota w łącznej wysokości wynoszącej co najmniej 20.000 zł, jednak w ramach niniejszego procesu zdecydowała się dochodzić zapłaty kwoty 2.000 zł zadośćuczynienia, przy czym zastrzegła sobie możliwość rozszerzenia przedmiotowego powództwa na dalszym etapie postępowania. Co do żądania zapłaty odsetek ustawowych powołała się na art. 817 § 1 k.c. wskazując, iż zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 03 marca 2015r., zatem 30-dniowy termin przewidziany do ukończenia postępowania likwidacyjnego upłynął w dniu 02 kwietnia 2015r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 lipca 2017r. (k.36 -45) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestionuje roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i co do wysokości i w dalszym ciągu podtrzymuje stanowisko, że powódki nie można zaliczyć do kręgu najbliższych członków rodziny, bowiem w praktyce do kręgu osób najbliższych zalicza się głównie dzieci, małżonka i rodziców zmarłego. Pozwany wskazał, że podniesiona przez powódkę okoliczność, iż była silnie związana ze zmarłym nie jest wystarczająca do uznania jej za najbliższego członka rodziny zmarłego, przy czym wskazywane odczucia towarzyszące jej po zdarzeniu z dnia 16 października 2013r. są typowe i normalne dla większości osób spokrewnionych i nie jest to wystarczająca przesłanka do przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Pozwany dodał, że wbrew twierdzeniom powódki nie zostało wykazane, aby zmarły był z nią najmocniej związany oraz aby łączyła ich głęboka zażyłość, a cierpienia przekroczyły przeciętną miarę oraz aby żałoba przybrała cechy patologiczne. Pozwany wskazał, że zlecił dokonanie wywiadu środowiskowego dotyczącego m. in. ustalenia kręgu osób uprawnionych oraz relacji rodzinnych panujących w rodzinie tragicznie zmarłego W. W. i jak wynika z jego wniosków - w rodzinie zmarłego stwierdzono nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu, jak i objawy patologii, a także nie stwierdzono, aby rodzina zmarłego charakteryzowała się normalnymi stosunkami pomiędzy członkami rodziny oraz typowymi więziami rodzinnymi panującymi w normalnych rodzinach, w związku z czym relacje rodzinne zmarłego z jego rodziną były zaburzone i nie funkcjonowały w sposób uznany za normalny. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że dochodzona przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest kwotą wygórowaną i nieadekwatną w sprawie. Zaznaczył także, że należy wziąć pod uwagę przyczynienie się zmarłego dziadka powódki - W. W. do powstania w dniu 16 października 2013r. zdarzenia, bowiem bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się pieszego W. W., który zszedł na jezdnię tuż przed nadjeżdżający zestaw pojazdów i w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pozwany z ostrożności procesowej podniósł także, że brak jest podstaw do naliczania odsetek ustawowych od kwoty ewentualnie zasądzonego zadośćuczynienia począwszy od dnia 3 kwietnia 2015r., bowiem z istotny spraw o zadośćuczynienie wynika, że dopiero w momencie wyrokowania przedmiotowe roszczenie staje się wymagalne.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 października 2013r. na ulicy (...) w P. doszło do wypadku drogowego podczas którego kierujący ciągnikiem siodłowym marki V. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) doprowadził do śmiertelnego potrącenia W. W. - dziadka powódki.

Bezsporne, a nadto dowód:

- dokumenty z akt szkody na płycie CD koperta k. 17 i 114.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Działający w imieniu powódki pełnomocnik zwrócił się do pozwanego ubezpieczyciela o dokonanie wypłaty

zadośćuczynienia z powodu śmierci dziadka. Pierwsze pismo w tej sprawie ze strony ubezpieczyciela datowane było na dzień 03 marca 2015r. Na mocy decyzji z dnia 10 lipca 2015r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia wskazując, że nie znalazł podstaw do uznania zgłoszonego roszczenia. Pozwany przed podjęciem decyzji w sprawie, zlecił Agencji (...) Sp. z o.o. sporządzenie sprawozdania na temat sytuacji rodzinnej w związku ze śmiercią W. W.. Została ona sporządzona w dniu 23 czerwca 2015r. Wynikało z jego wniosków - w rodzinie zmarłego stwierdzono nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu, jak i objawy patologii, a także nie stwierdzono, aby rodzina zmarłego charakteryzowała się normalnymi stosunkami pomiędzy członkami rodziny oraz typowymi więziami rodzinnymi panującymi w normalnych rodzinach. W dalszym toku postępowania likwidacyjnego wskutek składanych przez powódkę odwołań, pozwany podtrzymał swoje dotychczas wyrażone stanowisko.

Pozwany zlecił Pracowni Kryminalistycznej sporządzenie opinii celem ustalenia czy W. W. przyczynił się do zaistnienia zdarzenia z dnia 16 października 201 r. i zgodnie z jej wnioskami bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się pieszego W. W. poprzez zejście na jezdnię.

Bezsporne, a nadto dowód:

- ***dokumenty z akt szkody na płycie CD koperta k. 17 i 114,***
- ***decyzja pozwanego z 10.07.2015r. k. 55-56,***
- ***decyzja pozwanego z 24.09.2015r. k. 57-58,***
- ***decyzja pozwanego z 06.11.2015r. k. 59-60,***
- ***decyzja pozwanego z 07.01.2016r. k. 61,***
- ***sprawozdanie z 23.06.2015r.k. 62-94,***
- ***opinia kryminalistyczna z 30.07.2014r. k. 126-138.***

Powódka była zżyta z dziadkiem, mieli szczególne relacje. Powódka była wychowywana przez matkę i brakowało jej ojcowskiej ręki, dlatego W. W. starał się jej zapewnić bezpieczeństwo, a powódka traktowała go jak ojca. W wieku 8 lat powódka trafiła do domu dziecka, a w wieku 9 lat, gdy mama rozeszła się z tatą, zamieszkały u dziadka. Dziadek pomagał w wychowaniu powódki, odrabiał z nią lekcje, pomagał finansowo, często z nią rozmawiał. Mieszkali razem przez 6 lat. Potem razem przeprowadzili się do P. na ul. (...), gdzie otrzymali dwa pokoje i jeden z nich zajmował dziadek. Następnie dziadek powódki po 2-3 latach dostał mieszkanie komunalne na ul. (...) w J.. Ona wraz z mamą zamieszkały także w J. przy ul. (...), po uzyskaniu również mieszkania komunalnego. Zamieszkiwali blisko i dziadek przychodził prawie codziennie z wizytą do ich domu, spędzając z nimi wspólnie czas na zabawie, pieczeniu ciasta, grillowaniu. Powódka pamiętała o uroczystościach rodzinnych takich jak urodziny jej dziadka. Był świętowany także dzień dziadka z jej udziałem jako wnuczki. W chwili jego śmierci miała prawie skończone 18 lat. Powódce brakuje kontaktu z dziadkiem, rozmów z nim. Przechowuje pamiątki po nim i odwiedza jego grób.

Dowód:

- ***zeznania świadka P. W. k. 141-143,***
- ***zeznania powódki J. Z. k. 192-193.***

Powódka w okresie żałoby przejawiała typowe dla procesu żałoby objawy dezorganizacji psychicznej i dezadaptacji, a zachowania te w większości zanikły ok. pół roku po śmierci dziadka i jako integralnie wynikające z procesu żałoby miały bezpośredni związek ze śmiercią W. W.. Obecnie J. Z. nie ujawnia zaburzeń psychicznych i nie wykazuje cech patologicznych, zaś przeżywa cierpienie, ból i pustkę związane z brakiem i tęsknotą za najbliższą osobą i jedynego istotnego źródła wsparcia w swojej rodzinie pochodzenia, przy czym odczucia te nie mają charakteru patologicznego i nie powodują dezorganizacji codziennego funkcjonowania powódki i nie wpływają na przeżywanie zadowolenia

z udanego życia rodzinnego w założonej przez siebie rodziny. Zaburzenia adaptacyjne przejawiane na poziomie emocjonalnym i na poziomie fizycznym były integralnie związane z procesem żałoby. Powódka wskazała, że pół roku po śmierci dziadka cierpiała na moczenie nocne, które zostało przez lekarza określone jako „na tle stresowym”, zaś zaburzenia ustąpiły w ciągu około pół roku od śmierci dziadka. Objawy przeżywane przez powódkę miały charakter specyficzny dla procesu żałoby. Żałoba powódki miała charakter wydłużony, jednak zakończony, bowiem utrzymujące się u niej cierpienie psychiczne, odczuwana tęsknota i pustka nie są równoznaczne z trwaniem żałoby, zaś są oznaką istnienia więzi psychologicznej pomiędzy powódką a zmarłym dziadkiem.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii K. M. z 30.08.2019r. k. 206-213.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w całości.

W niniejszym postępowaniu po stronie powodowej występowała J. Z., która domagała się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej w jej ocenie doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł jej dziadek, a sprawcą, którego była osoba posiadająca polisę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupioną u pozwanego.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Natomiast stosowanie do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4).

Z kolei art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w razie potrącenia pieszego wyrządzoną ruchem samochodu (tzw. mechanicznego środka komunikacji) normuje art. 436 k.c., który jako regułę stanowi w § 1, że obowiązek naprawienia szkody obciąża na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu, który może zwolnić się z odpowiedzialności wyłącznie przez wykazanie okoliczności egzoneracyjnej, spośród określonych w art. 435 k.c., tj. skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Podsumowując wyżej powołane przepisy należało wskazać, że w niniejszej sprawie przesłanką odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego jest śmierć osoby najbliższej, która nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia będącego następstwem czynu niedozwolonego, którego dopuściła się osoba objęta przez towarzystwo ubezpieczeń ochroną z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów.

W rozpoznawanej sprawie nie stanowiło przedmiotu sporu, że źródło odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec strony powodowej stanowi zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu sprawcy zdarzenia oraz nie było kwestionowane to, że to właśnie osoba ubezpieczona w tym zakresie była sprawcą wypadku, w którym uczestniczył W. W.. Pozwany podnosił, że poszkodowany przyczynił

się do skutków i rozmiarów doznanych obrażeń co implikuje możliwość obniżenia zadośćuczynienia wynikającego ze szkody poniesionej przez stronę powodową w wyniku zaistniałego wydarzenia proporcjonalnie do stopnia partycypacji zmarłego w wypadku. Ubezpieczyciel dodał, że dla zasądzenia zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. nie wystarczy zaistnienie samego faktu śmierci osoby najbliższej, ale niezbędne jest dodatkowo wystąpienie przesłanek wskazujących na fakt, że śmierć członka rodziny stała się dla uprawnionych do zadośćuczynienia źródłem udręczeń moralnych.

Stan faktyczny Sąd ustalił zarówno w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, autentyczności i wiarygodności, których nie negowała żadna ze stron, co wykluczało możliwość kwestionowania ich wartości dowodowej, jak również w oparciu o osobowy materiał dowodowy (zeznania świadka P. W. i samej powódki) w zakresie, w jakim korelował on z pozostałym materiałem dowodowym, a nadto opinią biegłego sądowego z zakresu psychologii. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka i powódki albowiem były one spójne i korespondowały z wnioskami opinii biegłego psychologa.

Przede wszystkim jednak w tym miejscu wymaga podkreślenia, że sąd w postępowaniu cywilnym na zasadzie art. 11 k.p.c. związany jest wyrokiem karnym, a więc ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa tj. okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Wskazać przy tym należy, że mimo, że pozwany nie zakwestionował w żaden sposób powyższej okoliczności, to powódka nie złożyła do akt niniejszej sprawy powyższego wyroku, tym niemniej do akt sprawy, zgodnie z wnioskiem pozwanego, dołączono opinię sporządzoną na okoliczność rozstrzygnięcia przyczynienia się poszkodowanego do zdarzenia.

W dalszej kolejności, z uwagi na stanowisko strony pozwanej, niezbędnym było rozważenie okoliczności przyczynienia się przez poszkodowanego do zdarzenia. Pozwany wskazywał, że poszkodowany przyczynił się do powstałej szkody swoim zachowaniem bowiem bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się W. W., który zszedł na jezdnię tuż przed nadjeżdżający zestaw pojazdów, a nadto w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 roku sygn. IV CSK 243/08, w każdej sprawie, w której postawiono zarzut przyczynienia się poszkodowanego i sąd przyczynienie takie stwierdził, jest wymagana konkretna, zindywidualizowana ocena pod kątem potrzeby i skali obniżenia należnego odszkodowania. Pogląd, iż ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody jest niezbędnym warunkiem zastosowania art. 362 k.c., ale nie przesądza automatycznie ani o obniżeniu odszkodowania w ogóle, ani o stopniu jego obniżenia jest już utrwalony w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi : z dnia 12 marca 2014 roku sygn. I Aca 1257/13, z dnia 27 lutego 2015 roku sygn. I Aca 1280/14, z dnia 6 maja 2015 roku sygn. I Aca 1632/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 marca 2015 roku sygn. I Aca 821/14 i inne). O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - to w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje Sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Podjęcie decyzji o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem a nie obowiązkiem Sądu. Przyjęcie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody nie oznacza zatem automatycznego obniżenia przez sąd zasądzonych świadczeń o dokładnie taką samą wartość, chociaż nie jest też wykluczone, że w konkretnych okolicznościach sprawy zmniejszenie odszkodowania nastąpi w takim samym stopniu, w jakim poszkodowany przyczynił się do szkody. Ze względu na okoliczności danego zdarzenia zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody pomimo przyczynienia się poszkodowanego może pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, co sąd winien wziąć pod uwagę i skorzystać z możliwości zaniechania obniżenia świadczenia.

Sąd ustalił, że poszkodowany był dla powódki osobą bardzo ważną, niejako zastępował jej ojca, a skutek wypadku bezpowrotnie utraciła ona szansę na uzyskanie w przyszłości wsparcia i pomocy od swojego dziadka. W tych okolicznościach należy uznać, że obniżenie zadośćuczynienia od i tak w miarę niskiego żądania powódki, nie

byłoby zgodne z zasadami współżycia społecznego i spowodowałoby, że zasądzona kwota, która powinna stanowić wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba najbliższa straciłaby zupełnie swój charakter. Tym samym należy uznać za dopuszczalne skorzystanie przez Sąd w takiej sytuacji z możliwości odstąpienia od zmniejszenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia mimo ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody.

Wskazać w tym miejscu należy, że nie ulega wątpliwości, iż pozwany nie miał wpływu na zachowanie poszkodowanego, jednakże nie zmienia to faktu, iż pozwany ponosi odpowiedzialność w takich granicach jak sprawca szkody. Kwestia przyczynienia się poszkodowanego – jak to już wyżej wskazano, ma wpływ na zakres tej odpowiedzialności, jednakże stopień pomniejszenia należnych poszkodowanemu świadczeń określa Sąd, który – co ponownie należy podkreślić, nie ma obowiązku automatycznego zastosowania art. 362 k.c.

Godzi się w tym miejscu wskazać, że celem roszczenia z art. 446 § 4 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

W ocenie Sądu powódka, zarówno z uwagi na łączące ją ze zmarłym więzi rodzinne, jak też z uwagi na zażyłość ich stosunków jest osobą najbliższą, o których mowa w art. 446 § 4 k.c. Krzywda powódki wywołana śmiercią W. W. była niewątpliwie dotkliwa i wywołała wpływ na jej dotychczasowe życie. Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu psychologii, J. Z. pochodzi z rodziny dysfunkcyjnej, w której matka z ojcem tworzyli patologiczny wzorzec relacji i jako dziecko ulegała ze strony rodziców chronicznemu zaniedbaniu pod względem materialnym, a przede wszystkim wychowawczym, opiekuńczym i emocjonalnym. W niestabilnej, zmiennej, przewrotnej i nieprzewidywalnej rodzinie, dziadek powódki był dla niej jedyną osobą, która tworzyła podstawy stabilności i bezpieczeństwa i był dla niej jedynym dorosłym stanowiącym dla niej stały układ odniesienia. Biegła sądowa wskazała, że powyższe wnioski oparła również na obserwacji podczas badania powódki na podstawie reakcji wegetatywnych widocznych na jej twarzy, które ujawniły jej silne wzruszenie w sytuacji wspominania śmierci dziadka (reakcje mimiczne, zaczerwienienie twarzy, łzy w oczach) oraz spontanicznie pojawiający się uśmiech przy wspomnieniach zabawnych przeżyć z nim związanych. Wskazać w tym miejscu należy, że mimo, iż żałoba przeżywana przez powódkę przebiegała w sposób typowy, to jednak miała charakter przedłużony. Zmarły stanowił dla powódki jedyne źródło wsparcia emocjonalnego, wychowawczego i materialnego. Stale towarzyszył badanej w typowych sytuacjach życiowych. Był głównym obiektem przywiązania. Był osobą najbliższą dla badanej. Powódka miewa nawracające myśli o dziadku, a nadto nie powróciła nigdy do aktywności, które kojarzą się ściśle z dziadkiem, tzn. nie piecze jabłecznika, nie ogląda już meczy, nie chodzi na działkę, odczuwa obawę przed tirami. Powyższe przeżycia nie zakłócają jednak obecnie normalnego funkcjonowania badanej (w zakresie emocji, myślenia, procesów decyzyjnych, realizacji ról rodzinnych i zawodowych).

Sąd mając na względzie, iż zmarły pełnił wobec powódki niejako rolę ojca, doszedł do przekonania, że powódce należy się zadośćuczynienie z tego tytułu, przy czym żądana przez powódkę kwota, przy pominięciu zastosowania pomniejszenia kwoty za ewentualne przyczynienie się, powinna zadośćuczynić jej w całości jej cierpieniu, dlatego też orzeczono jak w pkt I wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Nadto orzekając w zakresie odsetek sąd należało wskazać, iż sąd w całości podziela w tym zakresie pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 247/11, LEX nr 1103602) W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 455 k.c. w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika powinien być „niezwłoczny” rozumiany jako „realny”, to jest taki w którym dłużnik przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy będzie w stanie dokonać zapłaty. Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. W świetle powyższego za uzasadnione Sąd uznał przyznanie odsetek od dnia następnego od którego upłynął termin na przewidziany do ukończenia postępowania likwidacyjnego (2 kwietnia 2015r.) i przyznał je od dnia 3 kwietnia 2015r. Orzekając w przedmiocie odsetek Sąd miał także na względzie, aktualne brzmienie art. 481 § 2 k.c., w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 r. zasądzono odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe.

O kosztach postępowania przy uwzględnieniu wyniku procesu orzeczono w pkt II wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądania pozwu zostały uwzględnione w całości, uznać należało, że powódka wygrała sprawę w całości i tym samym przysługuje jej zwrot poniesionych kosztów procesu. Na przedmiotowe koszty składała się kwota 900 zł tytułem wynagrodzenia adwokata, ustalona na podstawie przepisu § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. poz.1800 ze zmianami), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 356,29 zł a także opłata sądowa od pozwu w kwocie 100 zł.

Sędzia Sadu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt: I C 331/17

Dnia 17 września 2020 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

Sędzia Sadu Rejonowego Anita Wolska